



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

*MI 3,1-4*

Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów.

Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarza. Usiądzie więc, jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro, i oczyści synów Lewiego, i przecedzi ich jak złoto i srebro, a wtedy będą składać Panu ofiary sprawiedliwe.

Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem jak za dawnych dni i lat starożytnych.

### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 24,7-10*

REFREN:

Pan Bóg Zastępów, On jest Królem chwały.

Bramy, podnieście swe szczyty,  
unieście się odwieczne podwoje,  
aby mógł wkroczyć Król chwały.  
Kto jest tym Królem chwały?

Pan dzielny i potężny,  
Pan potężny w boju.

Bramy, podnieście swe szczyty,  
unieście się odwieczne podwoje,  
aby mógł wkroczyć Król chwały.  
Kto jest tym Królem chwały?  
Pan Zastępów: On jest Królem chwały.

### DRUGIE CZYTANIE

*Hbr 2,14-18*

Ponieważ zaś dzieci uczestniczą we krwi i ciele, dlatego i On także bez żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli.

Zaiste bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu. W czym bowiem sam cierpiał, będąc doświadczany, w tym może przyjąć z pomocą tym, którzy są poddani próbom.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*Łk 2,32*

Światło na oświecenie pogan i chwała ludu Twego, Izraela.

### EWANGELIA

*Łk 2,22-40*

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego.

Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela.



„Ofiarowanie Jezusa w świątyni”,  
Lodovico Carracci, 1605

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu.

Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostawała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy.

A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

*Oto słowo Pańskie.*

## KOMENTARZ

Teksty liturgiczne dzisiejszego święta ukazują nam wypełnienie obietnicy powrotu Pana na Syjon, do swego Ludu. Powrót ten nie dokonuje się jednak spektakularnie, aby wszyscy ludzie mogli go dostrzec i odczuwali lęk przed Bogiem.

Tylko dwoje ludzi rozpoznało w przyniesionym przez Maryję i Józefa niemowlęciu Mesjasza i Pana. Dostrzegli przychodzącego Pana, ponieważ byli przygotowani.

Symeon, mimo podeszłego wieku, cały czas szukał Boga. Zdawał sobie sprawę, że bez Niego jego życie nie nabierze pełnego sensu. Był otwarty na działanie Ducha Świętego i dzięki temu miał pewność, że jego poszukiwania zakończą się sukcesem.

Podobnie Anna oczekiwała na Zbawiciela, a przez swoją służbę otwierała się na natchnienia, jakich jej Bóg udzielał.

Dzięki takiej właśnie postawie, pośród wielu przynoszonych do świątyni chłopców, Symeon i Anna potrafili rozpoznać tego Jedyne, wyjątkowe.

Podobnie Bóg działa również dziś: najczęściej subtelnie i dyskretnie posługując się bardzo skromnymi środkami. Potrzebna nam jest wiara Symeona i Anny, aby dostrzec obecność Boga w naszym życiu.

**ks. Marcin Loretz**

TOTUS TUUS (cały Twój). Nie sposób zrozumieć pontyfikatu Jana Pawła II bez obecności i działania Matki Bożej. Całkowicie zawierzył on swoje życie miłosierdziu i maczynnemu wstawiennictwu Maryi. Jako apostoł Jezusa przyjął do swego serca Jego słowa, wypowiedziane na Golgocie do ucznia Jana: „Oto Matka twoja”.

Była przy nim zawsze, w troskach, radościach i cierpieniu. Cudownie uratowała go od śmierci podczas zamachu na placu św. Piotra w 1981 r. Prowadziła ścieżkami wiary aż do pontyfikatu.

2 lutego, w święto Matki Boskiej Gromnicznej – Ofiarowania Pańskiego, kiedy Maryja wniosła Jezusa do świątyni jerozolimskiej, przynosi światło wierzącym. Symbolem tego jest gromnica, która jako światło wiary towarzyszy nam od Chrztu Świętego aż do śmierci.

Tego dnia warto sięgnąć do encykliki poświęconej czci Matki Bożej, aby w pełni zrozumieć potrzebę Jej obecności w naszym życiu.

# Encyklika „REDEMPTORIS MATER”

/fragmenty/

## Oto Matka Twoja

(...) Niewątpliwie Maryja jest godna błogosławieństwa dlatego, że stała się dla swego Syna Matką wedle ciała („*Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssateś*”) – ale również i nade wszystko dlatego, że już przy zwiastowaniu przyjęła słowo Boże, że słowu temu uwierzyła, że była słowu posłuszna, ponieważ słowo to „*zachowywała*” i „*rozważała w sercu*”, i całym swoim życiem wypełniała...

Jeśli przez wiarę Maryja stała się Rodzicielką Syna, którego dał Jej Ojciec w mocy Ducha Świętego, zachowując nienaruszone Jej dziewictwo, to w tejże samej wierze odnalazła Ona i przyjęła ów inny wymiar macierzyństwa, który Jej Syn objawił w czasie swego mesjańskiego posłannictwa...

(...) Inny istotny element tego macierzyńskiego zadania wyrażają słowa skierowane do sług: „*Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie*”. Matka Chrystusa staje się wobec ludzi *rzecznikiem woli Syna*, ukazując te wymagania, jakie powinny być spełnione, aby mogła się objawić zbawcza moc Mesjasza.

Jeżeli zapis Ewangelii Janowej o Kanie Galilejskiej mówi o macierzyńskiej trosce Maryi u początku mesjańskiej działalności Chrystusa, to istnieje inny jeszcze zapis tej samej Ewangelii, który owo Maryjne macierzyństwo w zbawczej ekonomii łaski potwierdza w momencie szczytowym, to znaczy wówczas, gdy spełnia się ofiara krzyżowa Chrystusa, Jego paschalna tajemnica. Zapis Janowy jest zwięzły: „*obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój»». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka Twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie”* (J 19, 25-27).

(...) Można powiedzieć, że – o ile poprzednio macierzyństwo Maryi względem ludzi było już zarysowane – w tej chwili zostaje ono wyraźnie określone i ustanowione: wyłania się zaś z całej dojrzałości paschalnej Tajemnicy Odkupiciela. Matka Chrystusa, znajdując się w bezpośrednim zasięgu tej tajemnicy, która ogarnia czło-

wieka – każdego i wszystkich – zostaje dana człowiekowi każdemu i wszystkim jako Matka.

## Maryja – Służebnica Pańska

Kościół jest świadom i naucza wraz ze św. Pawłem, że jednego mamy pośrednika: „*Jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał samego siebie na okup za wszystkich*” (1 Tm 2, 5-6). Macierzyńska zaś rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza tego jedynego pośrednictwa Chrystusowego, lecz ukazuje jego moc: jest to pośrednictwo w Chrystusie.

(...) Macierzyństwo Maryi, przeniknięte do głębi obłubieńczą postawą „służebnicy Pańskiej” stanowi pierwszy i podstawowy wymiar owego pośrednictwa, które w odniesieniu do Niej Kościół wyznaje i głosi, i „stale zaleca sercu wiernych” w sposób szczególny i wyjątkowy, gdyż pokłada w nim wielką nadzieję.

(...) W przypadku Maryi jest to pośrednictwo szczególne i wyjątkowe, oparte na „pełni łaski”, wyrażające się w pełnej gotowości „służebnicy Pańskiej”.

(...) Tak więc Maryja, po wydarzeniach zmartwychwstania i wniebowstąpienia, wszedłszy wraz z Apostołami do Wieczernika w oczekiwaniu Pięćdziesiątnicy, pozostawała tam jako Matka uwielbionego Pana. Nie tylko była Tą, „która szła w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do Krzyża”, ale była *równocześnie tą „służebnicą Pańską”, którą Syn postawił jako Matkę wśród rodzącego się Kościoła: „Oto Matka twoja”*. Zaczęła się więc kształtować szczególna łączność pomiędzy tą Matką a Kościołem...

Macierzyństwo Jej – po odejściu Syna – pozostaje w Kościele jako pośrednictwo macierzyńskie: wstawiając się za wszystkimi swoimi dziećmi, Matka współdziałała w zbawczym dziele Syna, Odkupiciela świata... „*Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestaje tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo zjednuje nam dary zbawienia wiecznego*”...



W ten sposób macierzyństwo Maryi trwa stale w Kościele jako wstawiennicze pośrednictwo. Kościół wyraża swą wiarę w tę prawdę, nazywając Maryję „*Orędowniczką, Wspomożycielką, Pomocnicą, Pośredniczką*”.

## Maryja w życiu kościoła i każdego chrześcijanina

(...) Maryja uwierzyła, że stanie się to, co Jej było powiedziane od Pana. Jako Dziewica uwierzyła, że poczne i porodzi Syna: „*Święte*”, któremu odpowiada imię „*Syn Boży*”, imię „*Jezus*”.

(...) Jako Matka „*wierząc (...i) będąc posłuszną, zrodziła na ziemi samego Syna Boga Ojca, i to nie znając męża, Duchem Świętym zaciełniona*”.

Z tego względu Maryja „*doznaje od Kościoła czci szczególnej (...); czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach*” – jest to zaś kult zupełnie wyjątkowy. Zawiera w sobie i wyraża tę głęboką więź, jaka zachodzi pomiędzy Matką Chrystusa a Kościołem...

(...) Można powiedzieć, że Kościół też uczy się od Maryi swego własnego macierzyństwa...

(...) To Jej macierzyństwo jest szczególnie widoczne i przeżywane przez lud chrześcijański w Świętej Uczcie – liturgicznym święceniu tajemnicy Odkupienia – w której uobecnia się Chrystus, Jego prawdziwe *Ciało narodzone z Maryi Dziewicy*.

Słusznie pobożność ludu chrześcijańskiego zawsze dostrzegała głęboką więź pomiędzy nabożeństwem do Matki Bożej i kultem Eucharystii: jest to godne podkreślenia, tak w liturgii zachodniej, jak i wschodniej, w tradycji rodzin zakonnych, w duchowości współczesnych ruchów, także młodzieżowych, w duszpasterstwie sanktuariów maryjnych.

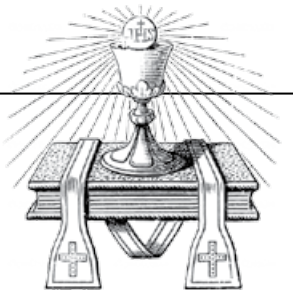
*Maryja prowadzi wiernych do Eucharystii.*

(...) Kościół przeto w całym swoim życiu zachowuje z Bogurodnicą więź, która obejmuje w tajemnicy zbawczej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, i czci Ją jako Matkę duchową ludzkości i Orędowniczkę łaski.

Opracowanie: M. J.



# Przewodnik po Eucharystii



## Część II - Odkryj Eucharystię krok po kroku

Rozpoczyna się ostatnia część Mszy św. – obrzędy Komunii. Wspólnota zebrała się w jednym miejscu. Plany Boże zostały przedstawione w odczytanych fragmentach Pisma Świętego. One wywołały odpowiedź w formie ofiarowania. Została również wyrażona wdzięczność Bogu. Chleb i wino zostały przemienione w Ciało i Krew Chrystusa, my zaś zostaliśmy przemienieni w jedno ciało i jednego Ducha w Chrystusie. Teraz nadszedł czas na przyjęcie Komunii Świętej.

Każdy, kto pragnie przyjąć Ciało Jezusa Chrystusa, musi się do tego godnie przygotować. W kilku najbliższych odcinkach *Przewodnika po Eucharystii* zobaczymy, jakie struny naszego serca porusza liturgia, aby otworzyć nas już bezpośrednio na spotkanie z Bogiem w Jego sakramentalnej obecności.

### Odcinek 47:

#### LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

##### – Obrzędy komunijne

##### – wezwanie do Modlitwy Pańskiej

Jesteśmy wezwani do odmawiania najwspanialszej modlitwy chrześcijan – *Ojcze nasz* (Pater noster). Ta właśnie modlitwa rozpoczyna obrzędy komunijne. Przygotowuje do przyjęcia Komunii przez prośbę o chleb powszedni (chleb eucharystyczny) oraz prośbę o odpuszczenie win (pragnienie oczyszczenia przed przyjęciem Ciała Pańskiego i Krwi).

*Ojcze nasz* jest jeszcze ofiarą modlitwą nad konsekrowaną Hostią, przynależąc swym duchem do kanonu, którego słowa pobrzmiwają tutaj jak echo. *Ojcze nasz* stanowi też pomost łączący Ofiarę z Komunią, wyrażając pragnienie nie tylko dóbr materialnych, niezbędnych dla ludzkiej egzystencji, ale również Chleba, dającego wzmocnienie na drodze ku życiu wiecznemu.

Trudno byłoby wyobrazić sobie liturgię Mszy św. bez *Ojcze nasz*, czyli bez modlitwy, której nauczył uczniów sam Jezus Chrystus. Już od czasów św. Ambrożego (IV w.), biskupa Mediolanu, *Modlitwa Pańska* była odmawiana w czasie Mszy św.

Wymienia się następujące motywy wprowadzenia tej modlitwy do Eucharystii:

- 1) ze względu na słowa: „*odpuść nam nasze winy*” św. Augustyn nauczał, że grzechy powszednie gładzi miłość, post, modlitwa, np. *Ojcze nasz*. Podobną motywację znajdziemy w Regule św. Benedykta.
- 2) ze względu na słowa: „*chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj*”. Przyjmowany w Komunii Chrystus jest naszym chlebem.

Papież Grzegorz Wielki (590-604) umieścił tę modlitwę w miejscu, które zostało zachowane do dziś, tzn. bezpośrednio po zakończeniu kanonu – modlitwy eucharystycznej, w przekonaniu, że stanowi ona szczyt modlitwy eucharystycznej.

Właśnie w tym miejscu doskonale widać jedność całej Eucharystii. Modlitwa eucharystyczna jest kanonem, a *Ojcze nasz* to „mały kanon”, ponieważ zbiera, powtarza wszystkie te intencje, które zostały wypowiedziane w modlitwie eucharystycznej. Ponadto *Ojcze nasz* jest modlitwą, której nauczył nas Ten, który przewodzi nam w naszej wierze i ją udoskonala. Modlitwę eucharystyczną zanosimy do Ojca wraz z Nim, przez Niego i w Nim. Włączamy się w Jego dzieło. W *Ojcze nasz* Jego słowami jeszcze raz potwierdzamy to wszystko, co się dokonało.

**Modlitwa Pańska „umieszczona między (...) modlitwą eucharystyczną a obrzędami Komunii Świętej z jednej strony streszcza wszystkie prośby i modlitwy wstawiennicze wyrażone w epiklezie, a z drugiej strony wyraża prośbę o wejście na Uctę Królestwa, której antycypacją jest Komunia sakramentalna”** (KKK, 2770). Modlitwa Pańska stanowi podstawową modlitwę Kościoła. W niej poznajemy samych siebie i relacje Boga do nas. Będąc w komunii z Chrystusem, możemy mieć pewność, że przekroczymy próg świętości i wspólnie z Nim uznamy, że mamy jednego Ojca, a także siostry i braci. Relacja ta uwydatnia się we wzajemnym przekazywaniu sobie znaku pokoju.

Gdy przyjrzymy się bliżej treści próśb *Modlitwy Pańskiej*, zauważymy, że pierwsza ich część nawiązuje do myśli zawartych w modlitwie eucharystycznej. „*Święć się imię Twoje*” – tak przecież śpiewamy w hymnie *Sanctus*, wielbiąc Boga. „*Przyjdź Królestwo Twoje*” – uczestniczenie we Mszy św. daje już tutaj na ziemi udział w Królestwie Bożym. „*Bądź wola Twoja*” – sprawowanie Najświętszej Ofiary jest możliwe przez złożenie własnej ofiary, a to wiąże się ściśle z wypełnieniem woli Bożej. A więc pierwsze trzy prośby *Modlitwy Pańskiej* streszczają modlitwę eucharystyczną.

Pozostałe wezwania modlitwy *Ojcze nasz* wprowadzają liturgię uczyty ofiarnej i przygotowują nas na przyjęcie Komunii Świętej. Wyraźnie wskazuje na to prośba: „*Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj*”. U teologów pierwszych wieków chrześcijaństwa (Tertulian, Cyprian z Kartaginy, Ambroży) wyraźnie widać eucharystyczną interpretację prośby o chleb powszedni. Św. Hieronim objaśniając przymiotnik *epiousios* (powszedni), mówi, że chodzi tutaj o chleb życia (królestwa niebieskiego), a jest nim sam Jezus Chrystus. On jest naszym chlebem koniecznym, aby móc po prostu istnieć.

Następna prośba: „*(...) i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom*” przypomina nam, że otrzymamy od Boga odpuszczenie grzechów zobowiązując nas (jest także warunkiem) do przebaczenia win naszym bliźnim. Aby móc przystąpić do ołtarza, na którym Chrystus składa ofiarę za nasze grzechy i aby móc przyjąć Jego Ciało, trzeba najpierw pojednać się ze swoim bratem i ze swoją siostrą.

„*I nie wódz nas na pokuszenie*” – w tych słowach wyrażamy gotowość na przyjęcie doświadczenia, które Bóg na nas dopuszcza, ale zarazem jesteśmy przekonani, że umocnieni Jego łaską potrafimy wytrwać w tym doświadczeniu (por. Benedykt XVI, „*Jezus z Nazaretu*”, 146).

W ostatnim wezwaniu: „*(...) ale nas zbaw ode złego*” zawiera się prośba o uwolnienie nas spod wpływu szatana. Tę myśl rozwija tzw. *embolizm*, odmawiany bezpośrednio po *Modlitwie Pańskiej*. Jest on „*blaganiem o uwolnienie całej wspólnoty wiernych spod mocy zła*”, jak mówi „*Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*” (81). To właśnie z Eucharystii czerpiemy moc do walki z pokusami szatana, na które jesteśmy w czasie naszej ziemskiej wędrówki tak często narażeni. Kto przystępuje często do Stołu Pana, ten nie podlega mocy zła.

Tak zamyka się modlitwa *Ojcze nasz*, która przygotowuje nas do godnego przyjęcia Chrystusa w Komunii Świętej. Oto w ten sposób *Modlitwa Pańska* staje się pomostem między modlitwą eucharystyczną i Uctą Pańską.

### Wezwanie do Modlitwy Pańskiej

Rozpoczynając obrzędy komunijne Mszy św., celebrans wzywa wszystkich zgromadzonych na Eucharystii do odmówienia *Modlitwy Pańskiej*. Wzywa nas, byśmy wszyscy, jako dzieci jednego Boga i jako jedna rodzina, zwrócili się do swego Ojca. Wezwanie do modlitwy *Ojcze nasz* nie dokonuje się przez zwykłe „*módlmy się*”, lecz przez śpiew lub wypowiedzenie przez kapłana specjalnej, uroczystej formuły.

Bardzo proste w słowach zaproszenie do *Modlitwy Pańskiej*, a jednocześnie przypominające Zbawiciela, który przekazał nam tę modlitwę i polecił ją odmawiać, zachęcało pokolenia chrześcijan do deklamacji tej szczególnej dla każdego chrześcijanina modlitwy.

Od czasów św. Hieronima aż do czasów reformy liturgicznej modlitwa ta była poprzedzona wezwaniem, które wypowiadał kapłan: „**Wezwani zbawiennym nakazem i oświeceni pouczeniem Bożym, ośmielamy się mówić**”. Po reformie to wprowadzenie kapłańskie może urozmaicać, posługując się tekstem związanym z okresem liturgicznym lub wydarzeniem zbawczym, a także z udzielaniem sakramentu chrztu. Może także wyrazić je własnymi słowami. Mszał przewiduje osiem wprowadzeń modlitewnych do *Modlitwy Pańskiej*, każde z nich podkreśla godność tej modlitwy:

- „**Pouczeni przez Zbawiciela i posłuszni Jego słowom, ośmielamy się mówić**” (wezwanie podstawowe, które słyszymy najczęściej – podkreśla fakt, że modlitwa ta pochodzi od samego Chrystusa. Jest to przypomnienie, że tam, gdzie trwa wspólnota wiary, tam jest obecny Jezus, który mówi: „Kiedy się modlicie, mówcie *Ojcze nasz*”. Jest to radosna inwokacja skierowana do Boga, do którego możemy mówić: „Ojcze”. W perspektywie bliskiego zjednoczenia z Bogiem w Komunii, którą przyjmujemy, zrozumiałe jest zawołanie „Ojcze nasz” z bogactwem prośb kierowanych do Niego)
- „**Bóg nas tak umiłował, że zesłał nam swojego Syna, jako Zbawiciela, dlatego ośmielamy się mówić**” (w czasie adwentu, podkreślony jest aspekt przyjścia Zbawiciela na ziemię)
- „**Syn Boży stał się człowiekiem, abyśmy mogli stać się dziećmi Bożymi, dlatego pełni wdzięczności ośmielamy się mówić**” (w okresie Bożego Narodzenia, sygnalizuje człowieczeństwo Syna Bożego)
- „**Prośmy Ojca Niebieskiego, aby odpuścił nam grzechy i zachował nas od złego**” (na okres Wielkiego Postu wprowadzenie zostało wyrażone w formie prośby o przebaczenie grzechów oraz o ochronę przed złem)
- „**Nazywamy się dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy, dlatego ośmielamy się mówić**” (wezwanie na okres wielkanocny podkreśla dziecięstwo Boże ochrzczone)
- „**Módlmy się do Ojca Niebieskiego, jak nas nauczył Jezus Chrystus**” (wezwanie przewidziane na okres zwykły powraca do pierwszej formuły)
- „**Otrzymał Ducha Świętego, który nas uczynił dziećmi Bożymi, dlatego ośmielamy się mówić**” (na okres zwykły, podkreśla dziecięstwo Boże wierzących w Chrystusa za sprawą Ducha Świętego)
- „**Nowo ochrzczone dzieci będą Pana Boga nazywać Ojcem. W ich imieniu módlmy się tak, jak nas nauczył Pan Jezus**” (formuła wprowadzenia przewidziana przy chrzcie dzieci uwypukla dziecięstwo Boże nowo ochrzczone)

Wezwanie do modlitwy *Ojcze nasz* jest bardzo znamienne, wzywa bowiem do tego, byśmy wszyscy zgromadzeni, wypowiedzieli tę modlitwę w jednym duchu, jako dzieci jednego Ojca. Byśmy wypowiadali ją razem, jako jedno Ciało złożone z wielu członków i posiadające Głowę, którą jest Jezus Chrystus. To Jego reprezentuje celebrans. To zostawione nam przez Niego słowo mają być wypowiedziane w *Ojcze nasz* i oznaczać prawdę w ustach każdego, kto się nimi modli, w myśleniu i w życiu każdego z uczestników naszego zgromadzenia.

Po wezwaniu kapłana wszyscy odmawiamy *Ojcze nasz*. Celebrans odmawia tę modlitwę w geście wzniesionych rąk do Boga – Taty. Ma to być gest dziecka, proszącego usilnie, by Tata wziął go na ręce i przytulił. W niektórych kościołach ludzie podczas tej modlitwy biorą się za ręce, aby pomóc sobie zrozumieć i odczuć, że są razem jako rodzina.

Wszyscy przychodzimy na Mszę św. wezwani przez Chrystusa, który żyje i zbawia nas w Kościele. Możemy powiedzieć, że zjednoczeni w Nim, schodzimy się w Jego Sercu, by stworzyć w Nim jedno ciało i jedno serce, jedną duszę. Jednocześnie wcale nie zatracamy przy tym swojej własnej indywidualności, pozostajemy całkowicie sobą. Zjednoczeni w Chrystusie nie stanowimy anonimowej masy, nie gubimy się w tłumie, bo do każdego z nas Chrystus mówi, do każdego pragnie przyjść w Komunii Świętej. Tak więc wspólnota każdego z nas z Chrystusem i w Chrystusie czyni z naszej grupy wspólnotę Kościoła. Zjednoczenie z Chrystusem jednoczy nas ze sobą i tworzy rodzinę dzieci Bożych.

### „Nazywamy się dziećmi Bożymi...”

Kapłan zwraca się do nas słowami: „*Nazywamy się dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy, dlatego ośmielamy się mówić: Ojcze nasz...*”. Słowa te zaczerpnięte są z 1 Listu św. Jana: „*Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy*” (3,1).

Dziecko, które przychodzi na świat, jest darem Boga. Daru się nie odrzuca, ale przyjmuje się go z radością i miłością. Miłość jest podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju i wychowania człowieka. W imię tej miłości rodzice starają się zapewnić dziecku wszechstronny rozwój, nie tylko biologiczny, ale i umysłowy oraz religijno-moralny, czyli duchowy. Patrząc z miłością, rodzice mówią: „Moje dziecko!”. Otaczają je miłością, bo to przecież najważniejsza z potrzeb rozwoju ludzkiego. Dziecko jest niesamodzielne, potrzebuje pomocy rodziców, zdaje się na tę pomoc i jest od niej zależne. Pomoc ta sprawia, że dziecko może się rozwijać.

W tym miejscu liturgia Mszy św. przypomina nam, że jesteśmy nie tylko dziećmi naszych rodziców, ale i dziećmi Bożymi, a św. Jan podkreśla: „*(...) i rzeczywiście nimi jesteśmy*”. Nie jest to więc przenośnia czy

poezja biblijna, ale rzeczywistość bardzo często obecna na kartach Pisma Świętego.

Świadomość tej prawdy, że jesteśmy dziećmi umiłowanymi przez Boga, pojawia się w dziejach zbawienia człowieka bardzo wcześnie. Już w pierwszych księgach Starego Testamentu istnieje przekonanie, że cały „naród wybrany” jest dzieckiem Jahwe, przez Niego stworzonym i umiłowanym. W Księdze Powtórzonego Prawa czytamy: „*Pan niósł cię, jak niesie ojciec swego syna, całą drogę, którą szliście, aż dotarliście do tego miejsca*” (Pwt 1,31). Tak więc miano Bożego dziecięstwa najpierw przypisywane jest całemu ludowi jako wspólnocie wierzących. Z czasem miano dziecka Bożego odnoszono w Starym Testamencie do każdego poszczególnego człowieka. Prorok Izajasz przekazuje ludowi słowa Boga, który mówi: „*Nie lękaj się, bo cię wykupiłem, wezwałem cię po imieniu, ty jesteś moim*” (Iz 43,1).

Zatem termin „dziecko” odnosi się w Biblii do każdego człowieka, także dorosłego. Jakże osobiście zwraca się Bóg do każdego z nas: „*Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość Moja nie odstąpi od ciebie*” (Iz 54,10). To ważne słowa i bardzo potrzebne każdemu z nas, zwłaszcza w tych momentach, gdy wydaje się, że Bóg nas opuścił, że zapomniał.

Idea ta jest jeszcze wyraźniej obecna w Nowym Testamencie. Nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus, objawia nam miłość Ojca Niebieskiego. On darzy miłością cały świat, ale szczególnie zwraca się ku tym, którzy odpowiadając na miłość Boga, świadczą tę miłość wobec innych, czyli są świadkami miłości Boga wobec człowieka aż do miłości nieprzyjaciół: „*A ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie*” (Mt 5, 44-45).

Tak więc podstawą miana dziecka Bożego jest miłość Boga do nas. Wszyscy zostaliśmy w tę miłość wszczępieni, wpisani w sakramencie chrztu. To w kościele, przy chrzcielnicy, każdy z nas otrzymuje godność Bożego dziecka, to tu zaczyna się nasza przygoda realizacji miłości i zapowiedź życia z Bogiem w wieczności. Tu wytryska źródło wody, źródło naszej wiary, nadziei i miłości. To tu, przy chrzcielnicy, rodzi się nasza osobista zażyłość z Bogiem. Oczywiście, jako niemowlęta nie jesteśmy tego świadomi, ale to wiara w Boga i miłość rodziców do każdego z nas sprawiły, że łaska wiary, załazek dobra zasiany w naszym sercu, rozwija się i dojrzewa.

Św. Jan Apostoł nazwał powstanie takiej zażyłości i wspólnoty z Bogiem nowym narodzeniem, dokonującym się z wody i Ducha Świętego: „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego*” (J 3,5). To słowa Jezusa do faryzeusza Nikodema, który spytał się, co to znaczy narodzić się powtórnie. Tak więc przez otrzymanie łaski uświęcającej w Chrzcie Świętym człowiek staje się



dzieckiem Bożym, upodabnia się do Chrystusa, który jest Synem Bożym. A więc przez chrzest następuje usynowienie człowieka. Jest to ważniejsze usynowienie niż to, które dokonuje się przez prawo, a które nazywamy aktem adopcji, ponieważ usynowienie przez łaskę trwa aż po życie wieczne człowieka. To ta prawda upoważnia nas, tu zebranych na Mszy św., abyśmy mogli wołać do Boga: „Ojcze nasz”.

*„Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!». Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale”.* /Rz 8, 14-17/

Życie domaga się ofiary. Każde dziecko wzrasta dzięki ofiarnej miłości rodziców i opiekunów. Ale oprócz tej ofiary, jaką dla dobra dziecka składają w życiu rodzice, każdy człowiek wzrasta dzięki tej ofiarnej miłości, jaką obdarza nas Bóg w ofierze Jezusa Chrystusa. To dzięki tej ofierze możemy na chrzcie otrzymać godność dziecka Bożego. Godność ta zobowiązuje nas do zachowania ducha tego Bożego dzieciństwa w osobistym życiu i w życiu społecznym.

Na tej podstawie, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi, możemy nazywać naszych bliźnich braćmi i siostrami. Chrześcijaństwo pierwszych wieków tym mianem właśnie zwracali się do innych ochrzczonych. Prowadziło to w tamtych czasach do przekonania o równości wszystkich ludzi. Prowadziło także do przewyciężania dyskryminacji kobiet, do nakazu traktowania niewolników jak braci, sprzyjało zniesieniu niewolnictwa, zniesieniu wielu barier i podziałów kulturowych i narodowych w starożytnym świecie. W chrześcijaństwie zrodziła się idea solidarności w Chrystusie z wszystkimi braćmi i siostrami, idea odpowiedzialności za losy współbraci (por. KDK, 93).

*„Jak wiadomo, w Kościele wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami. Naszymi braćmi są również ci, którzy spełniają wobec nas posługę duchowego ojcostwa, tzn. ci, którzy – głosząc Ewangelię, sprawując sakramenty, odprawiając Najświętsze Tajemnice – rodzą nas dla Chrystusa. (...) Przez nich Jedyne Ojciec spełnia wobec nas swoje ojcostwo”.* /papież Franciszek/

Słowo Boże przypomina zawsze o tym, że człowiek stworzony na Boży obraz i podobieństwo został obdarowany niezwykłą godnością. Godność człowieka jako dziecka Bożego stanowi podstawę przysługujących mu praw.

Druga połowa XX w. przyniosła zwrócenie uwagi na godność człowieka i na prawa człowieka, zwłaszcza prawo do życia. Chrześcijaństwo przypominało, zwłaszcza w nauczaniu bł. Jana Pawła II, że człowiek ma godność nadaną mu przez Boga, a prawo ludzkie, stanowiące w państwach, powinno stać w służbie godności ludzkiej osoby, w służbie prawa do życia.

Największą godnością, jaką człowiek może otrzymać, jest godność dziecka Bożego. A tę wszyscy otrzymaliśmy na chrzcie. Podstawą naszej godności jest miłość Boga do nas, okazana nam w Jezusie Chrystusie. Bóg kocha każdego z nas jako swoje dziecko, a Jego miłość do nas nigdy nie przemija. Ewangelia uczy nas, że rodzice przynosili małe dzieci, aby Jezus włożył na nie ręce i im błogosławił. Pamiętamy tę scenę z Ewangelii, gdy Apostołowie widząc, że Jezus jest zmęczony, nie pozwalali, aby dzieci zbliżyły się do Niego. On jednak powiedział do uczniów: *„Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie przeszkadzajcie im, do takich bowiem należy Królestwo Boże”* (Łk 18,16).

Bóg uczy nas miłości do człowieka, także i wtedy, gdy ten człowiek sprawia kłopoty, a nawet wtedy, gdy kieruje się nienawiścią. To tak jak w wychowaniu: dzieci mogą być niesforne i trudne, a nawet agresywne. Jednak są to także dzieci Boga, Ojciec jest zawsze ten sam, ta sama jest Jego miłość. Jeżeli trudno nam kochać trudne dzieci ze względu na nie same, to powinniśmy kochać je ze względu na Ojca Niebieskiego, który ma także i w stosunku do takich dzieci swoje plany zbawcze. Nie jest to miłość łatwa, ale nie tylko te najgrzeczniejsze dzieci, ale wszyscy ludzie są umiłowanymi dziećmi Boga. Wezwanie kapłana przed modlitwą „Ojcze nasz” przypomina nam o tym, że Bóg przez Jezusa Chrystusa naprawdę nas kocha.

*„Nie myśl zwłaszcza, że by przyjąć dusze do Mego serca, czekam, aby stały się doskonałe. Oddajcie mi się z waszymi nędzami, zaniedbaniami, niedoskonałościami każdej chwili. Wyznajcie je u Moich stóp, prosząc Mnie o przebaczenie, i bądźcie pewni, że jesteście ukochanymi dziećmi Mojej miłości”.*

/słowa Stwórcy skierowane do stworzenia, Gabriela Bossis, „On i ja”, tom 1, nr 796/

W Jezusie świat został pojednany z Bogiem i to jest najgłębszy cud. Jezus czyni nas dziećmi, obdarzając nas wolnością dzieci. Nas wszystkich, niewolników grzechu, uczynił wolnymi, uleczył nas w głębi naszej egzystencji. Dobrze, abyśmy o tym pomyśleli i dostrzegli, jak dobrze być synem, jak wspaniała jest owa wolność dzieci, gdyż syn jest u siebie w domu, a Jezus otworzył nam drzwi tego domu... (papież Franciszek).

Jestem dzieckiem Boga... Jestem wolny... Jestem umiłowanym synem! Miłuj mnie Ojciec i ja kocham Ojca! Jestem zba-

wiony w Jezusie Chrystusie! I nikt nie może mi odebrać tej tożsamości. Jakże piękna to tożsamość!

Niech zachęta celebransa mobilizuje nas do świadomego wypowiedzania słów Modlitwy Pańskiej. Czasem spóźniamy się i słowa „Ojcze nasz” odmawia sam kapłan. To niedobrze. Wezwanie Boga jako Ojca ma szczególne znaczenie właśnie przed Komunią. Za chwilę zjednoczymy się z Bożym Synem. Tylko z Nim i w Nim jesteśmy przybranymi dziećmi Jedyne Ojca, który jest w niebie. Przyjmując sercem tę prawdę, z miłością, jako dzieci Boże, przyjmijmy dziś Boga do serca w Komunii Świętej.

Ojcze, wyzwól mnie z dbałości o pozory. Przebac mi, że się zbyt troszcę o zewnętrzny efekt, o wrażenie, jakie wywieram na innych, o to, co o mnie myślą i mówią. Przebac, że próbuję się do nich upodobnić, zapominając o byciu sobą; że zazdroszczę im talentów, zaniedbując w ten sposób swoje. Przebac mi czas stracony na to, aby udawać kogoś ważnego; czas zmarnowany na to, aby stać się „osobistością”. Spraw, abym wreszcie otworzył się w pełni na moich braci. Wówczas Ty, wraz z nimi, będziesz mógł przyjść do mnie. I uczynisz mnie tym człowiekiem, którego umiłowałeś w swoich marzeniach. I będę, Ojcze, Twoim synem i bratem moich braci. Amen.

**Panie, przymóż nam wiary.**

Opracowali: **Ania i Zbyszek Kozikowscy**  
Konsultacja: **ks. dr Waldemar R. Macko**

### **Podziękowanie**

Dostają dziś państwo kolejny, 258 numer **Klimatów św. Anny**. Wszystkie dotychczasowe były wynikiem współpracy jednego zespołu redakcyjnego. Osób, które poświęcając swój wolny czas, energię i zaangażowanie, starały się przygotowywać artykuły ciekawe i na odpowiednim poziomie. Od początku, nad przygotowaniem każdego numeru czuwał i nasze prace koordynował pan Marcin Kielak. Dzisiejszy numer jest ostatnim pod jego redakcją.

Panie Marcinie, w imieniu zespołu redakcyjnego, wszystkich osób piszących do **Klimatów**, wszystkich, którzy uczestniczą w całym procesie wydawniczym, a przede wszystkim w imieniu naszych czytelników, składam serdeczne „Bóg zapłać” za czas spędzony w zespole redakcyjnym, za trud i pracę oraz wszystkie pomysły i inicjatywy. Mam nadzieję, że w miarę możliwości pana artykuły nadal będą się pojawiały w naszym parafialnym piśmie.

**Ksiądz Proboszcz**

# POEZJA NA NIEDZIELE

Józef Szczawiński

## Prośba

Oczyść nasze modlitwy  
z żądań, które nie dotknęły  
wieczności,  
z pragnień zbyt pysznych,  
usiłujących przeskoczyć dzień życia.  
Naucz nas słów,  
w których prośby  
będą dziękczynieniem,  
a skrucha radością.  
Zatrzymaj śmierć,  
jak wstrzymałaś ją przed progiem  
starca Symeona —  
póki nie poczujemy  
w naszych sercach i rękach  
ciężaru Objawienia.

## Kiedy zabiorą twoje śmieci?

Od 1 lutego 2014 r. odbiór odpadów na terenie całej dzielnicy Wilanów, zgodnie z umową zawartą z m.st. Warszawą, będzie wykonywała firma SITA Polska. Na stronie internetowej firmy dostępny jest harmonogram odbioru odpadów dla Wilanowa.

Poprzez wybranie odpowiedniego adresu i numeru posesji użytkownik otrzymuje informacje, na kiedy zaplanowane zostały odbiory poszczególnych frakcji odpadów.

## „Zima w mieście 2014”

Szkoły biorące udział w programie: „Zima w mieście 2014”, w terminie od 17 do 28 lutego br., to: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, ul. Przyczółkowa 27, oraz Zespół Szkół nr 79 im. Stanisława Kostki Potockiego przy ul. Wiertniczej 26.

## Spółczesność umiera

Przewaga zgonów nad urodzeniami w 2013 r. była największa w powojennej historii Polski. Ten fatalny wynik to nie tylko efekt zastraszająco małej liczby rodzących się dzieci, ale także rosnącej liczby zgonów.

GUS podał, że w okresie od stycznia do listopada ub.r. urodziło się zaledwie 343,4 tys. dzieci. W porównaniu z poprzednim rokiem liczba narodzin zmniejszyła się o blisko 15 tys.

Z wyliczeń statystyków i dziennika „Rzeczpospolita” wynika, że w ub.r. ujemny przyrost naturalny, czyli przewaga zgonów nad narodzinami, będzie największy od 1945 r. W ostatnich 12 miesiącach bardzo niewiele zostało zawartych małżeństw, a liczba rozwodów utrzymuje się wciąż na wysokim poziomie. Gwałtowny proces starzenia się naszego społeczeństwa miał rozpocząć się około 2015 r., jednakże rozpoczął się wcześniej.

Polski współczynnik dzietności wynosi 1,3, co plasuje nas na 212 miejscu na świecie, na sklasyfikowane przez *The World Factbook* 224 państwa.

Przyjmuje się, iż współczynnik dzietności między 2,10 a 2,15 oznacza poziom zapewniający zastępowalność pokoleń.

# Galeria DZWONNICA

## WYSTAWA ARTYSTÓW Z NASZEJ PARAFII

# OTWARTA!

Z uwagi na duże zainteresowanie, liczny udział artystów oraz różnorodność zgłoszonych prac - za co gorąco dziękujemy - czas prezentacji został wydłużony do końca marca.

**Serdecznie zapraszamy wszystkich Parafian do odwiedzenia wystawy.**

Prosimy o Państwa opinie, sugestie, pomysły, które pomogą rozwijać się tej inicjatywie z korzyścią dla nas wszystkich związanych z parafią św. Anny, zarówno artystów, jak i gości Saloniku Wilanowskiego.

**Organizatorki wystawy**

## Zapraszamy Dzieci z Rodzicami, Dziadkami na wernisaż prac

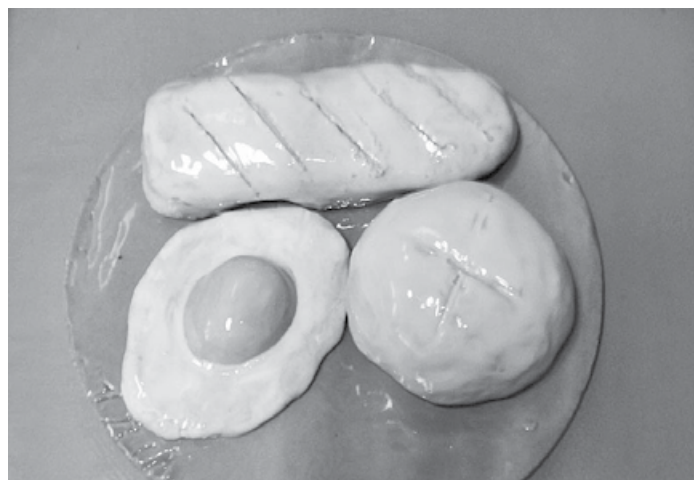
## MAŁYCH ARTYSTÓW CERAMIKÓW uczęszczających na warsztaty ceramiczne w Centrum Kultury Wilanów.

W trakcie wernisażu przewidywana jest zabawa z gliną. W roli instruktorów wystąpią nasi młodziutcy artyści.

**Wernisaż odbędzie się w sobotę, 8 lutego, od 16.00 do 18.00,**

w dzwonnicy przy kościele św. Anny w Wilanowie.

**Organizatorki wystawy**





**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ  
KOŚCIOŁA św. ANNY  
w Wilanowie**



**Fundacja Ecclesia  
Villanovensis**

[www.fundacja-wilanow.pl](http://www.fundacja-wilanow.pl)

Drodzy, Bracia i Siostry!

Każdy naród posiada miejsca szczególnej wartości, które określają jego tożsamość, są ważne dla historii, kultury i wiary.

Jednym z takich miejsc dla Polaków jest Rzymskokatolicka Parafia pod wezwaniem świętej Anny w Warszawie-Wilanowie.

Fundacja Ecclesia Villanovensis została powołana po to, by otoczyć opieką to szczególne miejsce, żeby ono służyło wszystkim, zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości.

Zwracam się do Tych, którym leży na sercu troska o wartości kultury duchowej i materialnej – dajcie świadectwo, że realizacja szczytnych celów Fundacji jest dla Was ważna i wspomóżcie jej działalność.

Z serca Wszystkim błogosławię



*+ Józef Kard. Glemp*

† Józef Kardynał Glemp  
Prymas Polski

**KONTO FUNDACJI:**

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094  
Alior Bank  
Al. Jerozolimskie 94,  
00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom  
Serdecznie Bóg zapłać!**

# KĄCIK DLA DZIECI



Autor: **Maciej Lichota**

**ZADANIE:** Rozwiąż test. Litery przy poprawnych odpowiedziach utworzą rozwiązanie.

1. Kiedy obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego?

- G**  2 stycznia  
**Ś**  2 lutego  
**L**  6 stycznia  
**S**  1 stycznia

2. Po ilu dniach od uroczystości Narodzenia Pańskiego obchodzimy święto Ofiarowania Pańskiego?

- O**  50  
**W**  40  
**A**  30  
**P**  65

3. Jak inaczej nazywamy w polskiej tradycji święto Ofiarowania Pańskiego?

- F**  Matki Bożej Bolesnej  
**S**  Matki Bożej Śnieżnej  
**I**  Matki Bożej Gromnicznej  
**U**  Matki Bożej Licheńskiej

4. Zgodnie z jakim prawem Maryja i Józef zanieśli małego Jezusa do świątyni, aby ofiarować Go Bogu?

- D**  prawem Dawidowym  
**P**  prawem Abrahama  
**A**  prawem Mojżeszowym  
**M**  prawem Salomonowym

5. Jaką ofiarę mieli złożyć Maryja i Józef przy ofiarowaniu Pana Jezusa?

- T**  parę synogarlic lub dwa młode gołębie  
**B**  parę gołębi lub cztery synogarlice  
**Z**  dwie pary synogarlic lub trzy stare gołębie  
**T**  trzy pary synogarlic lub dwa młode gołębie

6. Kto wypowiedział słowa: „Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa” (Łk 2,29)?

- N**  św. Jan  
**Ł**  starzec Symeon  
**A**  Jan Chrzciciel  
**R**  św. Józef

7. O kim mówią słowa: „Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia”?

- J**  o św. Annie  
**O**  o prorokini Annie  
**E**  o św. Elżbiecie  
**B**  o św. Monice

## Święto Ofiarowania Pańskiego – IV Niedziela Zwykła, 2 lutego 2014 r.

- Dziś przypada I niedziela lutego. Nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00, a po nim odbędzie się procesja eucharystyczna wewnątrz świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji.
- Msza św. w intencji dzieci ochrzczonych w naszym kościele w 2013 r. zostanie odprawiona dziś, o godz. 16.00. Zapraszamy rodziców wraz z dziećmi i innymi członkami rodziny do wspólnej modlitwy. Prosimy o przyniesienie na tę Mszę św. od chrztu św. oraz zgłoszenie w zakrystii lub kancelarii parafialnej imion dzieci, w intencji których będziemy się modlić.
- Msza św. wotywna o Duchu Świętym zostanie odprawiona w poniedziałek, 3 lutego, o godz. 18.00, a zaraz po niej nabożeństwo adoracyjne. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
- Przed kościołem Fundacja Edukacyjna „Varsovia” prowadzi akcję informacyjną o nowej szkole, która zostanie otwarta przy naszej parafii.
- Światowy Dzień Chorych będziemy obchodzili 11 lutego. Tego dnia zapraszamy wszystkie osoby w podeszłym wieku i chore na Mszę św. o godz. 10.00. Prosimy wolontariuszy o pomoc w dowiezieniu do kościoła osób, które same nie będą mogły przybyć na tę uroczystość.
- W bieżącym miesiącu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.
- Redakcja „Klimatów” poszukuje osób chętnych do współpracy w zakresie redagowania – korekty tekstów. Mile widziani są studenci i osoby z wykształceniem humanistycznym. Zainteresowanych prosimy o kontakt z kancelarią parafialną.
- W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
  - w środę, 5 lutego – wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy;
  - w czwartek, 6 lutego – wspomnienie św. męczenników: Pawła Miki i towarzyszy;
 Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny składamy życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
- W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
  - Sławomir Paweł Trzewik, kawaler z parafii tutejszej, i Magdalena Suchodolska, panna z parafii pw. św. Józefa w Józefostawiu – zapowiedź II;
  - Łukasz Binienda, kawaler z parafii tutejszej, i Anna Bielaczyc-Bęben, panna z parafii tutejszej – zapowiedź I.
 Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.
- Kontynuujemy wizytę duszpasterską w naszej parafii. W tym tygodniu odwiedzimy rodziny mieszkające przy następujących ulicach:
  - poniedziałek, 3 lutego – ul. Lentza 35, kl. I i II;
  - wtorek, 4 lutego – ul. Lentza 35, kl. III i IV;
  - środa, 5 lutego – ul. Królowej Marysieńki 1 oraz od 2 do 26 E (numery parzyste);
  - czwartek, 6 lutego – ul. Królowej Marysieńki, od 3 do 27A (numery nieparzyste) oraz od 28 C do 104 (numery parzyste);
  - sobota, 8 lutego – ul. Marconich.

Za ofiary złożone podczas wizyty duszpasterskiej składamy serdeczne „Bóg za płac”. Zostaną one przeznaczone na kontynuację remontu kościoła i wieczernika.

11. Miłosiernemu Bogu polecamy zmarłych w ostatnim miesiącu naszych parafian:

- śp. Henryka Porębskiego,
- śp. Zygmunta Ostrowskiego,
- śp. Mariana Boczek,
- śp. Krystynę Barbarę Wyrzykowską,
- śp. Witolda Rogowskiego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

W następną niedzielę, **9 lutego**, nastąpi comiesięczna wymiana tajemniczek różańcowych.

Zapraszamy na spotkanie **Kół Żywego Różańca**, które rozpocznie się o **godz. 16.00**, w kanonii.



**Intencja różańcowa**  
**Kół Żywego Różańca**

od 12.01.2014 do 9.02.2014

**Módlmy się o pokój na świecie,  
o ustanie walk i nienawiści  
wśród narodów.**

**”Szczęść Boże”**

Zarówno nasza parafia, jak i Fundacja Ecclesia Villanovensis są także obecne na Facebooku.



[www.facebook.com/parafia.wilanow](http://www.facebook.com/parafia.wilanow)



Zeskanuj kod QR i czytaj „Klimaty” w smartfonie lub na tablecie.

### Rzyskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87160013741846849180000001

internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)  
e-mail: [kancelaria@parafiawilanow.pl](mailto:kancelaria@parafiawilanow.pl)  
e-mail **Redakcji**: [klimaty@parafiawilanow.pl](mailto:klimaty@parafiawilanow.pl)  
Wydawca

